

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 16 Września v. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 9 Września.

CESARZ JĘGOMOŚĆ dnia 2 t. m., o kwadransie na 4tą, w pożądanym zdrowiu, przybył do miasteczka *Uswiat*, zkąd po zmianie koni raczył udać się na trakt powrotny do *Smoleńska*. NAYJAŚNIEJSZY PAN szczęśliwie przybył do miasta *Wieliza*.

Wice-Kancelarz, Hrabia *Nesselrode*, dnia 5 t. m. wyjechał do *Bieszenkowicz*, a Wielki Łowczy, Hrabia *Moden*, d. 6go, do *Szawel*. (P.P.)

PRAWIDŁA LIKWIDACYI DŁUGÓW, OBCIĄŻAJĄCYCH SKONFISKOWANE MAJĄTKI POWSTAŃCÓW. (Zatwierdzone przez CESARZA JMCJ w dniu 28 czerwca b. r.)

I. Ustanowienie, obręb czynności i skład Komisyy Likwidacyynych.

§ 1. Gdy majątki osób, które należały do powstania, w Guberniach od Polski przywróconych, i wydaliły do miejsc niewiadomych, lub uległy prawnemu ukaraniu, powinny być skonfiskowane, z wypłatą długów na nich leżących; przeto, i z powodu znacznej ich ilości, na jednakowej z niewypłatnymi osobami zasadzie, ustanowione na ten cel zostają Komisyy Likwidacyyne, w Guberniach: Kijowskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej, Witebskiej i Mohilewskiej, i w Obwodzie Białostockim, stosownie do potrzeby upatrzonej przez Głównych wspomnianych Gubernii Zwierzchników, stosując się do prawideł o konkursach, zwykle ustanawianych w razie niewypłatności osób prywatnych.

§ 2. W tym celu każdy Główny Zwierzchnik ma wypotrzebować od Gubernialnych Konfiskacyynych Komisyy szczegółowe wiadomości o dobrach skonfiskowanych we wspomnianych Guberniach i Obwodzie i, ze względu na ilość i ważność tych dóbr, postanowić: 1) W którym z miast gubernialnych, pod rządem jego zostających, ma być Komisyya Likwidacyyna; 2) Jakich mianowicie byłych właścicieli długi mają do likwidacji należeć.

§ 3. Ustanawia się za ogólne prawidło, iżby likwidacya długów każdego z byłych właścicieli dóbr zabranych odbywała się zawsze w jednej którejkolwiek Komisyy Likwidacyynej, bez rozrywania jej czynności, chociażby dobra w kilku znajdowały się Guberniach. W razie, jeśli każda z tych Gubernii znajdzie się w zarządzie innego Głównego Zwierzchnika, wtedy wyznaczenie Likwidacyynej Komisyy na dohra tego rodzaju, zależy będzie od wzajemnego ich z sobą porozumienia się.

§ 4. Komisyya Likwidacyyna pod przewodnictwem Naczelnika Gubernii, składają następujący urzędnicy: Marszałek Gubernialny, Wice-Gubernator, Prezydent Izby Cywilnej, jeden Radzca Rządu Gubernialnego, wyznaczony przez Gubernatora, i Radzca tymczasowego (konfiskacyynego) oddziału Izby Skarbowej.

§ 5. Prokura Gubernialny będzie czuwał, iżby sprawy w tej Komisyyi szły prawnym porządkiem, na zasadzie ogólnych o jego urządzie ustaw, z tém wszakże ograniczeniem, że jego protestacye w interesach, przez Komisyyę rozpatrywanych, nie powinny, za każdym razem, być przedstawiane Ministrowi Sprawiedliwości, lub wstrzymywać wyroków teyże Komisyyi, lecz ta ostatnia obowiązana jest wypisać treść tych protestacyi w ostatecznym przedstawieniu swoim do Rządzącego Senatowi.

§ 6. Gubernator mianuje do Komisyyi Likwidacyynej sekretarza z liczby zdolnych, i z przewodem sądowym obeznanych urzędników; buchaltera i stosowną liczbę kancelarzystów. Pensya tym osobom, jako i summa, potrzebna na rozcho-

dy kancelaryi, wyznacza się przez Ministerstwo Skarbu, na przedstawienie Gubernatora, z dochodów dóbr skonfiskowanych w teyże gubernii.

§ 7. Komisyya likwidacyyna mieści się w budowlach zajmowanych przez sądownictwa, lub w którymkolwiek z domów skarbowych, albo skonfiskowanych, jak to za dogodniejszą uzna Naczelnik Gubernii po naradzeniu się z Wice-Gubernatorem.

II. Porządek korespondencyi, przewodu i zależności Komisyyi Likwidacyynych.

§ 8. Sposób porozumiewania się Komisyyi Likwidacyynej z innymi władzami ustanawia się taki, jak Rządów Gubernialnych; spraw zaś przewod ma być oparty na zasadach, ustanowionych dla Izby Cywilnych.

§ 9. Komisyya likwidacyyna używa osobnej pieczęci.

§ 10. Komisyya likwidacyyna zostaje pod zwierzchnością Rządzącego Senatowi.

§ 11. Sprawy i interesa, przychodzące z Komisyyi do Senatowi, odbywać się będą w tych Departamentach, pod wiedzą których zostają Gubernie, gdzie same te Komisyye są ustanowione.

III. O obowiązkach Komisyyi Likwidacyynych.

Obowiązkiem komisyyi likwidacyynej, w przedmiocie likwidacyi długów byłych właścicieli skonfiskowanych majątków, zostających w jej wiedzy, jest: I) Wyjaśnienie: a) długów każdego z tych właścicieli; b) Wypłat należnych z jego majątku, na mocy prawnych aktów: kościołom, klasztorom, zakładom naukowym i dobroczynnym, osobom prywatnym i t. p. c) Pretensyy tegoż właściciela do różnych osób i podobnych zakładów; d) Jego majątku ruchomego i nieruchomego; e) Praw władania majątkami skarbowymi i prywatnymi. Do tego poddziału wchodzi dochody z dóbr będących w rzeczywistym jego władaniu, dożywotniem, tradycyjnym, lub doczesnym, lub do których w późniejszym czasie mógłby on nabyć jakiegokolwiek tego rodzaju prawo. II) Rozbior prawności długów, wypłat i praw władania. III) Oszacowanie majątku ruchomego i nieruchomego. IV) Wyrachowanie dochodu ze wszelkich praw władania. V) Sporządzenie rachunku porównawczego, czyli bilansu długów i wypłat byłego właściciela z pretensyami, przez niego poszukiwanymi, na innych osobach lub zakładach, wraz z oszacowaniem jego majątku, z wyliczeniem dochodów z praw władania i przedstawienie tego Rządzącemu Senatowi.

I. O wyjaśnieniu długów, należności majątku i praw władania.

§ 13. Dla wyjaśnienia tych przedmiotów, Komisyya Likwidacyyna powinna trzykroć ogłosić w gazetach obu Stolic, tudzież w którejkolwiek gazecie Warszawskiej i w Kuryerze Litewskim, w językach: Rossyjskim, Polskim i Niemieckim obwieszczenia: 1) ażeby wierzyciele byłego właściciela, nie czekając terminu należnych im wypłat, przedstawiali swe pretensye do Komisyyi: znajdujący się w Rosyyi i w Królestwie Polskim, nayedalej w sześć, a znajdujący się za granicą, nayedalej we dwanaście miesięcy, od dnia pierwszego ogłoszenia, w którejkolwiek ze wspomnianych gazet; przytém ostrzedz, że z liczby aktów kredytowych, niespornych i zastawnym prawem nie ubezpieczonych, te tylko przyjęte będą do masy długów, mających być wypłaconymi, które wydane były przed nastaniem zaburzeń w granicach Rossyjskich; wydane zaś w Królestwie Polskim albo za granicą, będą całkiem odrzucone; 2) ażeby osoby prywatne, kościoły, klasztory, zakłady naukowe, dobroczynne i t. p. tudzież Izby Powszechney Opieki, objawiły o wypłatach, na-

leżnych im z dóbr skonfiskowanych, w tymże terminie sześciomiesięcznym. 3) Ażeby dłużnicy byłego właściciela, których obligom termin upłynął, stawili się z wypłatą summ należnych, a inni w ciągu sześciu miesięcy oznaymili Komissyi o liczących się na nich pretensyach. 4) Ażeby wszyscy mający w swém ręku ruchomy majątek, kapitały, jakiegokolwiek dokumenta byłego właściciela, albo należne mu bilety i obligacye zakładów kredytowych, przedstawili to wszystko w tymże sześciomiesięcznym zakresie do teyże Komissyi i uwiadomili ją o wszystkich prawach władania, jakie ma do ich majątków były właściciel. 5) Ażeby Komissye konfiskacyjne gubernialne, Izby skarbowe i inne Urzędy i Sądownictwa, w tymże sześciomiesięcznym terminie oznaymiły Komissyi o wszystkich wiadomych im długach byłych właścicieli dóbr skonfiskowanych, wypłatach i uzyskaniach, które z tych dóbr należą, pretensyach ich kredytowych do różnych osób i zakładów prywatnych, o ruchomym i nieruchomym ich majątku, o należących im biletach i obligacyach zakładów kredytowych i o ich prawach na władanie dobrami skarbowymi i prywatnymi. b) Ażeby sądownictwa niezwłocznie uwiadomiły o toczących się w nich sprawach o długi byłych właścicieli, tudzież o zanesionych przez nich pretensyach do osób i zakładów prywatnych, z wyjaśnieniem, do jakiej summy jedne i drugie mogą dochodzić i na jakich mianowicie aktach są oparte.

§ 14. Obok tego Komissya Likwidacyjna przesłała dostateczną ilość drukowanych exemplarzy ogłoszeń do Ministerstwa spraw zagranicznych, które niezwłocznie zakomunikuje je Poselstwom zagranicznym, dla opublikowania ich w obcych państwach.

§ 15. Niewypełniający obowiązków wyrażonych w ogłoszeniu, ulegają wszystkim tym następstwom i odpowiedzialności, jakie ogólnymi prawami są przepisane, za nieobjawienie w terminie przez ogłoszenie naznaczonym pretensy kredytowych do osób niewypłatnych stanu niekupieckiego, tudzież za utajenie należnych takim osobom wypłat, majątków, kapitałów i dokumentów.

§ 16. Oprócz ogłoszenia, Komissya Likwidacyjna porozumie się z kredytowemi zakładami Państwa i z Radami Opiekunczemi, w celu wyjaśnienia, jakie posiadają w swej wiedzy kapitały byłego właściciela tych dóbr.

§ 17. Komissya Likwidacyjna utrzymywać będzie ogólny opis całego majątku ruchomego i nieruchomego i kapitałów, każdego w szczególności z byłych właścicieli dóbr skonfiskowanych, tudzież jego praw władania i wypłat z dóbr jego skonfiskowanych na rzecz osób prywatnych, duchownych i różnych zakładów.

§ 18. Również Komissya utrzymuje rachunek objawionych długów i uzyskań na byłym właścicielu, i wzajemnie jego pretensy kredytowych do różnych osób i zakładów.

II. O rozbiórce prawności długów, wypłat i praw władania.

§ 19. Komissya Likwidacyjna powinna zająć się rozbiorem każdej objawionej pretensyi kredytowej do dóbr. Co się raś tyce pretensy kredytowych, o których rozbiórce lub uzyskaniu toczy się sprawa w sądownictwach lub policyach, te mają być prawnie rozstrzygnięte w tychże urzędach, nie czekając kolei, i urzędy te, nie wykonując swoich wyroków, obowiązane są niezwłocznie komunikować je właściwym Komissyom Likwidacyjnym, dla przedstawienia o nich wespół z innymi pretensyami Rządzącemu Senatowi.

§ 20. Przy tym rozbiórce Komissya Likwidacyjna ma mieć na względzie: 1) Na jakim akcie, czyli dokumencie oparta jest pretensya. 2) Czy wypełnione są przy sporządzeniu tego aktu, czy dokumentu, wszystkie przepisy prawne. 3) Czy nie utracił wierzyciel swego prawa przez opuszczenie terminu dawności, przez należenie do liczby tych, których majątek powinien być skonfiskowany, przez nastanie aktu, już po wynikłych w Królestwie Polskiem zaburzeniach, od osoby,

która do nich należała, albo przez inne prawne przyczyny. 4) Czy dług oparty jest na majątku, czy na osobistém zaufaniu ku osobie byłego właściciela. Długi za obligami, wydanemi w Królestwie Polskiem albo w obcych państwach, przed wynikłemi w Królestwie Polskiem zaburzeniami, wtedy tylko uważają się za należące do likwidacyi, kiedy są oparte na jakichkolwiek mianowicie wypisanych dobrach, uległych konfiskacie, albo na dochodzie z tychże dóbr. 5) W jakim porządku każdy dług powinien być zaspokojony: czy przed innymi, czyli też w pewnym z niemi stosunku. 6) Ile z tego długu należy się na kapitał, a ile procentu.

§ 21. Po rozebraniu pretensyi kredytowej pod wszystkimi temi względami, Komissya Likwidacyjna, stosownie do tego, co się okaże, wydaje ostateczny wyrok: czy należy wypłacić wierzycielowi, czy też pretensyą jego odrzucić.

§ 22. W wyroku na wypłatę powinno być powiedziano: 1) o prawności długu; 2) o terminie, w którym powinien być wypłacony; 3) o ilości kapitału i procentów, należnych wierzycielowi; 4) o porządku wypłaty, t. j. czy dług ten przed innymi ma być wypłacony, czy w stosunku z niemi.

§ 23. W wyroku na odrzucenie pretensyi należy wyłożyć dostateczne ku temu przyczyny prawne.

§ 24. Skoro wyrok zapadnie, niezwłocznie wydaje się zeń wierzycielowi, na właściwym papierze herbowym, urzędowy wypis.

§ 25. Stosownie do tego porządku Komissya Likwidacyjna rozbiiera prawność: 1) wypłat należnych z dóbr skonfiskowanych osobom prywatnym, różnym władzom i zakładom; 2) praw władania służących byłemu tych dóbr właścicielowi; 3) jego pretensy kredytowych do różnych osób i zakładów.

§ 26. Pretensye kredytowe byłego właściciela dóbr skonfiskowanych do różnych osób i zakładów, uznane za słuszne przez Komissyą Likwidacyjną, przesyłają się do Izby skarbowej, która pod własnym dozorem porucza pilność i dochodzenie ich, gdzie należy, Gubernijalnemu Strączemu spraw skarbowych. Tymże sposobem postępuje Komissya Likwidacyjna względem pozyskania dochodów, które należały byłemu właścicielowi, na mocy jego praw władania, uznanych przez Komissyą.

§ 27. Jeżeli pretensya kredytowa byłego właściciela będzie uznana za niemającą prawnej zasady, Komissya Likwidacyjna stanowi o tém wyrok, z wyjaśnieniem dostatecznych przyczyn takiego zdania.

III. O szacowaniu dóbr skonfiskowanych i wyliczeniu dochodu z praw władania, służących byłemu tych dóbr właścicielowi.

§ 28. W ciągu rozbioru długów, Komissya Likwidacyjna sporządza: 1) oszacowanie dóbr skonfiskowanych; 2) wyliczenie dochodu z praw władania byłego właściciela tych dóbr.

§ 29. Do oszacowania dóbr skonfiskowanych powinny wchodzić: 1) cena dóbr osiadłych ze wszystkimi zaprowadzeniami, podług szacunku bankowego, z nadatkiem do niego po pięćdziesiąt rubli na każdą duszę rewizyjną, takim sposobem, jakim mu na podobną summę wydaje się z zakładów kredytowych świadectwo, mające się składać na kaucyą w umowach ze skarhem. Zresztą, z uwagi na wartość dóbr, Komissya Likwidacyjna może podwyższyć ich taxę, nie przechodząc wszakże cen, przepisanych prawem do pobierania poszlin od praw przedaźnych; 2) cena domow i innych zakładów w miastach, podług szacunku taxatorów przysięgłych; 3) cena ziemi nieosiadłych podług ustaw o pobieraniu poszlin od praw przedaźnych. Jeżeli zaś wktórey Gubernii cena ta nie jest oznaczona, tedy trzymać się cen naybliższej od tych ziem gubernii; 4) cena należącego do dóbr osiadłych ruchomego majątku, tudzież znajdujących się w powiecie zakładów, oddzielnie od dóbr osiadłych, podług oszacowania samej Komissyi, przez środki podług jej u-

wagi wybrane; 5) kapitały pieniężne, które należały do byłego właściciela. Jeżeliby które z nich znajdowały się w wiedzy zakładów kredytowych Państwa, w kassach zachowawczych rad opiekuńczych albo w Izbach Powszechnych Opieki, wszystkie te władze obowiązane są wydać je pod rozporządzenie skarbu, za złożeniem przezeń na te depozyta biletami, chociażby na nich nie było blankietowych nadpisów, jeżeli tylko przedstawiony będzie wyrok Komisji Konfiskacyjnej Gubernialnej, przeznaczający konfiskatę całego majątku osoby, na której imie bilety są pisane; 6) obligacje Komisji umorzenia długów, które należały do byłego właściciela, powinna też Komisja przenieść na imię Skarbu Państwa, po objawieniu jej wyroku Gubernialnej Komisji Konfiskacyjnej, takiego, jak wyrażono w punkcie poprzedzającym; Skarb zaś Państwa sprzedaje te obligacje przez Maklera Dworu, i otrzymaną sumę przyłącza do dalszego majątku, byłego właściciela; 7) pretensje jego kredytowe do różnych osób i zakładów, podane do uzyskania.

§ 30. Dochody z praw władania byłego właściciela dóbr skonfiskowanych, wyliczają się podług aktów prawnych, na których ustanowienie ich na rzecz jego było oparte.

IV. O rachunku porównawczym czyli bilansie.

§ 31. Po wypełnieniu wszystkiego, co wyżej wyrażono, Komisja Likwidacyjna sporządza rachunek porównawczy, czyli bilans, w którym powinny być umieszczone: I. Summa pretensyj do byłego właściciela, jakoto: 1) ilość wszystkich jego długów, tak w kapitałach, jako i w procentach, z zapisaniem wypłaty każdego długu; 2) na teżyte zasadzie ilość wszystkich poszukiwań skarbowych; 3) ilość wypłat, należnych z dóbr jego skonfiskowanych osobom prywatnym, władzom i zakładom.— *Uwaga* w każdym z tych artykułów należy oddzielić pretensje i wypłaty niesporne od spornych, o które rzecz jeszcze się toczy w sądownictwach. II. Summa jego majątku, jako to: 1) oszacowanie całego majątku ruchomego i nieruchomego; 2) ilość kapitałów pieniężnych; 3) ilość dochodu z praw władania; 4) ilość pieniężna pretensyj kredytowych byłego właściciela do różnych osób i zakładów. *Uwaga*. W każdym z dwóch ostatnich artykułów należy oddzielić dochody, wypłaty i pretensje niesporne od spornych, których rozbiór jeszcze się toczy w sądownictwach. Przytém tak o jednych, jak o drugich, należy wyrazić, czy jest nadzieja otrzymania ich lub nie. III. Stosunek summy pretensyj do summy majątku.

§ 32. Po sporządzeniu takiego rachunku porównawczego, Komisja Likwidacyjna przedstawia go razem z ostatecznym szczegółowym doniesieniem o wszystkich swoich rozporządzeniach i postanowieniach względem likwidacji długów każdego z byłych właścicieli dóbr skonfiskowanych, Rządzącemu Senatowi.

§ 33. Rządzący Senat, rozpatrzywszy ostateczne doniesienie Komisji, i zrobiwszy podług niego swoje postanowienie, zasięga zdania Ministra Skarbu: czy można dobra skonfiskowane zostawić w skarbie, przymując wypłatę wszystkich długów przyznanych, czyli też obrócić te dobra na zaspokojenie leżących na nich ciężarów, zupełnie, tak, jak gdyby właściciel ich zbankrutował, oswoadzając przeto skarb od wszelkiej odpowiedzialności we względzie tych ciężarów.

§ 34. Po otrzymaniu zdania Ministra, Rządzący Senat wespół z nim robi postanowienie i przedstawia je do potwierdzenia Cesarzowi Jęomości.

§ 35. Skoro nastąpi N a y w y ł s z e zatwierdzenie, postanowienie to powinno być natychmiast wykonane. A nim to nastąpi, od czasu odkrycia Komisji wstrzymują się wypłaty tak kapitałów, jako też i procentów za długi prywatne, chociażby w tym przeciągu i terminu przypadają; długi zaś do Banku Pożyczkowego, Rad Opiekuńczych i Izby Powszechnych Opieki powinny być płacone bez przerwy, podług zasad istniejących postanowień.

§ 36. A zatem, jeśli te opłaty na termin

nie były wniesione, tedy dobra skonfiskowane powinny być przedane, dla wypłaty wspomnianym zakładom kredytowym, stosownie do ogólnych prawideł, chociażby tym czasem likwidacya długów jeszcze nie była dokonana; i w tym razie działania jej trwają tylko względnie do reszty otrzymanej z przedaży dóbr summy, pozostałej od zaspokojenia zakładów kredytowych.

§ 37. Skarbowe zaległości wszelkiego rodzaju i uzyskania pobierają się z dóbr skonfiskowanych bez żadnej zwłoki, podług praw istniejących; a na przypadek sprzedaży dóbr, powinno być zrobione na to osobne postanowienie.

§ 38. Jeżeli po całkowitem zaspokojeniu długów, pozostała jaka część majątku, przeznaczonego na ich opłatę, ta wchodzi do Skarbu Państwa.

V. O dobrach zostających pod sporem.

§ 39. Jeżeli do czasu konfiskaty dóbr rozpoczęty został w sądownictwie process o prawo własności nad temi dobrami, tedy rozporządzenie o zaspokojeniu z nich wszelkiego długu byłego właściciela nie pierwey przyprówdza się do skutku, podług wyżej wyrażonych prawideł, aż wtedy dopiero, kiedy po ostatecznym rozstrzygnięciu sporu, dobra te porządkiem sądowym przyznane będą dla Skarbu.

§ 40. Jeżeli były właściciel dóbr skonfiskowanych rozpoczął w jakim sądownictwie sprawę o prawo własności na dobra, zostające w obcym władaniu, i jeżeli ostatecznie poszukiwanie takowe zostanie przez sądownictwa uznane za sprawiedliwe, tedy przysądzone tym sposobem dobra, idą na skarb; ciężące zaś na nich długi i poszukiwania zaspakają się tym samym porządkiem, jak i z dóbr niespornych, uległych konfiskacie. Sprawy wymienione tak w niniejszym, jako też i w § 39 powinny być rozbiebane bez zachowania zwykłej kolei. (T. P.)

Warszawa d. 17 września.

Nakoniec po tak długim oczekiwaniu, po kilkukrotném odkładaniu, puszczenie się balonem przez JPannę *Elizę Garnerin* wczoraj dopełnioném zostało. Rano jeszcze nie była pewna pogoda i do południa wiatr wzrósł się czasami, lecz od godziny 12 zupełnie się wypogodziło i powietrze było spokojne. Już o godzinie zgiew mieszkańcy *Warszawy* wszelkich klas zaczęli napełniać przyległe ogrodowi i dziedzińcowi *Saskiemu* ulice, zaś około godziny 3ciej miejsca płatne w ogrodzie, w nowo urządzonym amfiteatrze, prawie wszystkie zostały zajęte; prócz amfiteatru, za mniejszą opłatą, widzowie napełniali znaczną część ogrodu. *JO. Xięźna Jęmość Warszawska* i znakomite *Damy*, obecne w stolicy, zajęły ozdobnie urządzone miejsce. Wszystkich osób, które weszły do ogrodu za biletami, było 3700. Na kilka minut przed piątą, *JPanna Garnerin* wsiadła w kosz, ozdobiony kwiatami; przywiązanie spadochronu do balonu trwało krótko, a balon już od południa był gazem napełniony. Rodzice żeglarki napowietrzney znajdowali się przy niej; pożegnała obecnych, i bynajmniej niestrwożona, dała znak odjęcia sznurów, utrzymujących balon, co dopełnioném zostało o minucie 58mej przed godziną piątą. Natychmiast balon wzniósł się ku ulicy *Mazowieckiej* i nad *Nowym Światem*. Publiczność będąca tak w ogrodzie jako też na ulicach, a nawet i na dachach, oklaskami i okrzykami okazała zadowolenie, a bardzo wiele osób na ten nadzwyczajny widok trwożga przejęła. Przez 70 sekund *Aeroporystka* unosiła się w powietrzu, naywięcej zgadza się, że balon wzniósł się z nią o 1000 łokci. Tu ukazał się pierwszy dla *Warszawy*, a dotąd rzadki jeszcze w świecie widok, spuszczenia się pod obłoków żywey osoby. *Panna Garnerin*, będąc nad miejscem, w którym *Nowy Świat* przedziela drogę *Jerozolimską*, oddzieliła od balonu spadochron, który się natychmiast rozwinął; w polocie ku ziemi kosz nieco się przechylił, a na taki widok, ile wszyscy patrzący przerażeni zostali, łatwo można wyobrazić! Kosz spuścił się na miejsce przed *pałacem Dyrekcyi Dróg i Mostów* (to miejsce jest

zasadzone gęsto drzewami), spadnięcie tu kosza było nieszczęśliwem! gałęź przedarła się przez kosz, gdy z siłą opadała, i strzaskana lewą ręką Panny *Garnerin*! W tejże chwili przybiegł konno Vice-Prezydent Miasta, a natychmiast, zbliżywszy się do będącego już na ziemi kosza, znalazł Pannę *Garnerin* zemdloną; za odzyskaniem przytomności, rzekła, iż czuje, że ręka jej jest złamana; i ledwie ze wszystkich stron zgromadził, zanieśiono ją w tymże koszu balonowym do bliskiego lazaretu w domu *Jasińskich*, gdzie starownie została opatrzoną. Balon po oddzieleniu go od spadochronu, unosił się nagle i połączył się z obłokami, później spadł we wsi *Siekierki*, zkąd wzięty został przez huzarów i zabezpieczony przez ich Dowódcę.

— Dnia 18 —

J. X. Moś Feldmarszałek, w towarzystwie Hrabiego *de Witte*, raczył odwiedzić Pannę *Garnerin*, pytał się troskliwie o stan jej zdrowia i o szczegóły nieszczęśliwego przypadku. Dostrzegłszy zaś na ramieniu ręki złamaney dawną i szeroką bliznę, chciał wiedzieć jej przyczynę. Ojciec Panny *Garnerin*, czyniąc zadość woli J. X. Mości, rzekł: „iż w czasie pożaru domu, w którym z całą rodziną przemieszkował, gdy zdawało się, że wszyscy już ocaleni byli, mała *Eliza Garnerin*, zaledwie lat 11 licząca, wykrzyknawszy: brata mego nie ma, rzuciła się pomiędzy przerażające kłęby ognia i dymu. Wkrótce uyrzano ją, unoszącą na rękę brata i osłaniającą go suknią od uszkodzenia. Opatrzność, chcąc zapewne czyn tak nadzwyczajny odwagi odznaczyć, ocalając śmiałą dziewczynkę; dopuściła, iż na lewem ramieniu, gdzie najwięcej suknia paliła się, szeroka pozostała rana.” — Chłopczyk, którego Panna *Garnerin* ocaliła, liczy teraz niespełna lat 30; umiał on sobie już przez męstwo i zdolności swoje zastąpić na stopień Kapitana artylleryi w wojsku Francuzkiem. Przy oblężeniu *Algieru* ze swemi pontonierami, którym przywołał wśród najstraszniejszego ognia, znacznie się przyczynił do szybkiego wyładowania. Usposobienie jego i zasługi były powodem, iż mu po dwa kroć ofiarowane było professorstwo w szkole politechnicznej Paryskiej, w której czerpał nauki. (G.W.)

— Dnia 19 —

Rząd Rzeczypospolitej Krakowskiej usiłuje to miasto do porządku przywieść. Prace około restauracyi zamku dalej postępują. Stychać, iż brama floryańska, tak w dziejach sławna, także będzie zrestaurowaną. Ten gmach do ozdób i pamiątek kraju należyć będzie. (G.C.)

P R U S S Y.

Berlin d. 8 września.

J. K. Wysokość Xiążę Następca tronu, powrócił wczoraj ze *Sztetynu*.

Dnia 25 z. m. do obozu w bliskości *Teltow* przybyło 24 bataliony liniowej piechoty i landwerów, pod dowództwem Xięcia *Wilhelma* Pruskiego, dla odbycia manewrów jesiennych, a dnia 31go 7 pułków kawalerji. Prócz wielu wyższych oficerów przybyli: Minister wojny Jenerał *Hacke* i Cesarzsko-Rossyjscy Jenerałowie Majorowie *Anrep* z *Magdeburga*, i *Mollersdorf* ze *Szlazka*.

Inżynierowie *Hollenderscy*, trudniący się założeniem kolei żelaznych z *Amsterdamu* do *Kolonii* ukończyli swe prace w okolicy *Amersvort*, i teraz znajdują się w bliskości *Barnewelt*.

— Dnia 11 —

Gazeta Pruska Stanu udzieliła nie dawno Królewską odprawę prowincyynego seymu Pruss włościwych. Pomiedzy 47 rezolucjami na wnioski stanów czytamy: 12) Nie możemy zezwolić na wnioszek seymu, aby stosowna do miejsca liczba słuchaczy miała przystęp do obrad seymowych, ponieważ takie urządzenie, nawet pod ograniczeniami proponowanemi, nie jest właściwe dla instytucy stanów prowincyynych, podług ich prawnej konstytucyi. 22) Ponieważ wszystkie części prowincyi Pruss od wiełu lat ciągle do Monarchii Pruskiej należały, w tym czasie za dostateczne uznanem było ogłaszanie ustaw i rozporządzeń w Niemieckim języku, przeto tém mniej teraz skło-

nić się możemy do nakazania, aby ustawy i rozporządzenia ogłaszane były w języku Litewskim lub Polskim, ile że przez to samo połączenie i przez ulepszenie nauk szkolnych, umiejętność języka Niemieckiego coraz się bardziej rozszerza i ustala. Raczej dosyć będzie, aby w owych miejscach, w których jednym lub drugim językiem mówią, i dokładna znajomość języka Niemieckiego powszechnie się nie rozszerzyła, władze gminne przy ogłaszaniu ustaw treść onych ustnie w języku miejscowym powtarzały. 33) Z wniosku, dotyczącego się utworzenia wyższych szkół miejskich, widzimy z upodobaniem, że nasze wierne stany poświęcają swoją uwagę rozwinięciu się wyższych nauk i starają się je ze swojej strony wspierać. Lecz w ogólności musi przy tém pozostać, że instytucje tego rodzaju będą mogły być tylko kosztem gmin lub większych towarzystw, które takowych potrzebują, zakładane; przyczem we wszystkich przypadkach, gdzie w zachodzących potrzebach okaże się możność tworzenia takich instytucyj, władze nasze, o ile byż może, wspierać będą takie zakłady. (G.W.)

N I E M C Y.

Monachium dnia 5 września.

Abbé de la Menais odjechał z naszego miasta. Ten sławny mąż przybył niedawno z Rzymu, gdzie od Papieża dosyć ozięble przyjętym został. Jego pobyt i jego znajomości w Niemczech wpały mu wielki szacunek dla niemieckiej filozofii. (G.C.)

— Dnia 7 —

Wyszedł tu na widok publiczny na 10 wielkich arkuszach plan kanału łączącego *Dunaj* z rzeką *Men*. Plan ten jest nadzwyczaj pięknie wypracowany. Kanał będzie przechodził od *Dunaju* pod *Kellheim* przez *Altmühl* i *Ottmaringerthal*, *Beilugreis*, *Neumarks*, *Nürnberg*, *Erlangen* i *Forchheim* aż do *Bamberg*, 16 mil długości. Koszta mają wynosić 8 $\frac{3}{4}$ milionów złotych; przygotowawcze prace już są rozpoczęte.

Zajęto się teraz wyprawą Grecką. Wkrótce (jak stychać) Rejanoya Grecka ma być mianowaną i wyjdzie odezwa względem tworzenia korpusu wojska, który tam zostanie posłany. W przeciągu dwóch miesięcy ma być przysposobiony do pochodu. Wyprawa ta jednak nie przydzie tak prędko do skutku, jak sobie obiecywano. Nadesłane z Grecyi wiadomości nie są zaspokajające. Tę klasyczną ziemię pustoszy wojna domowa. Mówią powszechnie, że większa część Greków protestują się przeciwko narzuczonemu im Królowi *Otto*. (Z tém wszystkiem Deputacya do niego znajduje się w *Tryescie* na kwarantannie.) Przy anarchii, jaka tam panuje, muszą się znajdować stronictwa, którym się nie podobają jak rabunki i bezrząd, a od niczego zapewne wyszła ta protestacya. W Bawaryi, prócz niektórych wyższych oficerów, jeszcze żadne wojsko nie jest zwerbowane, lubo dosyć znajduje się ochotników. *Gazeta Würzburgska* twierdzi, iż żaden żołnierz nie może być zwerbowany i do Grecyi wysłany, bez obrażenia ustawy krajowej. Wszystkie dzienniki zgadzają się w tém zdaniu, utrzymując, że potrzeba zwołać Izbę, aby powzięszy zamiar przywieść do skutku. Ponieważ jednak dozwolone jest wywędrowanie, korpus przeto, z samych ochotników złożony, będzie mógł pod tym tytułem udać się na przeznaczone miejsca. (G.W.)

Frankfort nad M. dnia 8 Września.

Xiążę Elektor Heskii odjechał d. 2 b. m. z *Philippssruhe* do *Baden-Baden*.

Podług listu z *Karlsruhe*, stolicy W. Xięstwa *Badeńskiego*, kameralny praktykant *Mathy*, wydawca gazety *der Zeitgeist*, został od urzędu oddalony.

— Dnia 9 —

W *Fulda* rozwiązał się urząd municypalny z własny woli, dnia 7 t. m.

Tutejszy dziennik donosi z innych pism publicznych, że podług listów z *Freyburga*, uniwersytet tamtejszy zamknięty został na czas nieograniczony.

Ciągle utrzymujący się wysoki kurs angielski

DODATEK

Wilno dnia 16 Września v. s. 1832 roku.

skich i francuzkich papierów, nie zdziałał dotąd odpowiedniego wpływu na kursa papierów austryackich, owszem spadają one od kilku miesięcy, a mianowicie: 5cioprocentowe o 12 do 13 procentu, a 4procentowe o 23 do 24 procentu niżej parii: okoliczność ta najwyraźniej okazuje, iż bankierowie nie wierzą w prędkie rozwiązanie spraw politycznych, oraz, że na wypadek niepomysłnego obrotu rzeczy, obawiają się największego spadania papierów austryackich.

Odbrzegow Menu 9 września

Seym związkowy w Frankforcie naradza się nad prawem przeciw przedrukowywaniu książek; prawo to ma być wkrótce ogłoszone. Mówią także, iż prawo względem druku prędkiej będzie wygotowane, niż z początku zamierzono. — Projekt wniesiony ze strony Królestwa Hannowerskiego względem handlu Niemiec, przez wiele rządów poparty został, spodziewać się zatem należy prędkiego i pożądanego ułatwienia tych interessów. — *Powszechna Niemiecka Gazeta* wychodząca w Sztutgardzie i *Przyjaciel Ludzi* wychodzący w Hildburghausen, redagowany przez Pana Meyer, mają być zakazane. (G.C.)

AUSTRYA.

Lwów 9 września.

Onegdaj odprawiono w tutejszym archikatedralnym kościele obrządku łacińskiego, w obecności wysokich C. K. krajowych władz wojskowych i cywilnych, wszystkich tutejszych cechów i korporacyi, tudzież licznego zgromadzenia tutejszych mieszkańców wszystkich klas, uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem *Te Deum*, na podziękowanie Bogu, za łaskawe wyhawienie Jego Królewskiej Mości, młodszego Króla Węgierskiego i Następcy Tronu wszystkich C. K. dziedzicznych Państw Austryackich z niebezpieczeństwa, którym drogie J. K. Mości życie zagrożone było, wiadomym już zamachem, wymierzonym na świętą jego osobę.

Tego samego dnia gmina tutejszych Izraelitów odprawiła w swojej synagodze z tego samego powodu, uroczyste dziękczynne nabożeństwo. (G.W.)

NORWEGIA.

Christiania dnia 31 sierpnia.

W tutejszey Porannej gazecie, czytamy następujący artykuł: — Młodzi tak nazwani *Candidati artium* zebrali się wczoraj w wieczór z pochodniami, dla przyjęcia Króla, powracającego z *Bogstadt*. Za jego przybyciem odśpiewano zrobioną na tę okoliczność pieśń, przy potrójnym serdecznym wykrzyknieniu *hura!* i podano ją Królowi, który raczył wysiąść z pojazdu, i przemówić do witających go, jak następuje: „Bardzo jestem wzruszony, tym nowym dowodem dobrych chęci i przywiązania uczniów, za co serdecznie oświadczam wam podziękowanie, postępowanie z pilnością na drodze, na którą wstąpiłiscie, to zapewni wam szczęście, a mnie sprawi radość; proszę, abyście zachowali stale waszą wierność dla ojczyzny i Króla, i daję wam ojcowskie błogosławieństwo.” Późem z największym uniesieniem powtarzano: *niech żyje nasz dobry Król*, który w Norwęgskim języku odpowiedział: *Mange tak, mange tak, meine børn!* bardzo dziękuję, bardzo dziękuję, moje dzieci! nigdy wasze przyjęcie nie wyjdzie mi z pamięci. (G.W.)

WŁOCHY.

Rzym dnia 29 sierpnia.

Onegdaj w dzień po uroczystości S. Ludwika, tutejszy Francuzki Posel Hr. St. Aulaire odjechał do *Neapolu*, gdzie z swą familią szedł do połowy września bawić zamysła. Zgromadzenie Kardynałów w d. 25 b. m. w kościele S. Ludwika by-

ło świetniejszym, niż niegdyś; a ponieważ 23 kościelnych Xiążąt znajdowało się, więc prawie wszyscy w Rzymie mieszkający Kardynałowie. Papież, Grzegorz XVI, sam przybył d. 25 do kościoła S. Ludwika i oświadczył przyjmującemu go Francuzkiemu Posłowi: — „Przyszedłem, by okazać dobre porozumienie, panujące między obódwoma narodami, i by udowodnić moją przywiązanie do Francyi, do W. Pana osoby i do J. K. Mości.”

Rossyjskie Poselstwo ma zakupić pałac *Hieronima Bonapartego*, byłego Króla Westfalskiego, za 80,000 Rzymskich talarów i zamienić go na pałac Poselstwa.

Neapol dnia 2 września.

Badsze natury, którzy od 14 dni rozważają zjawiska przez *Wezuwiz* przedstawiane, zdziwieni i zarazem przestraszeni są próżnią wewnątrz wulkanu, jaką wyrzucenie ogromnej massy lawy, popiołów i kamieni zrzucić musiało. Obawiają się, aby ta podziemna próżnia przez mocne wstrząśnienie ziemi, przez zapadnięcie się nie pochłonęła okolicznych prowincyi. *Portici*, *Torre del Greca* i pobliskie miasteczka, lękają się już losu *Herculanum*, i mieszkańcy szukają bezpieczeństwa w oddalonych miejscach. (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 1 września.

Teatr *Wodewilowy* ma dać jedno przedstawienie na korzyść wydawcy *Corsaire* dla zapłacenia natężonej na niego przez sąd kary pieniężnej.

Zdarzają się tu w *Paryżu* od kilku tygodni bardzo często zabójstwa. W kanale przed bramą s. *Antoniego* znaleziono utopionych 6 nowonarodzonych dzieci. Wczoraj rano wyciągniono ciało jednej damy, która onegdaj wyszła dla zapłacenia 500 franków długu. Nareszcie znaleziono pięknie ubranego eleganta; dwa razy nożem pchniętego, nurzającego się we krwi.

Przed niedawnym czasem ogłoszona śmierć syna *Lucyana Bonapartego*, nastąpiła już roku 1827. Jego ciało zostało niedawno z wyspy *Spezia* do *Nawarynu* przewiezione, a to dało powód do mylnego doniesienia, jakoby w tych czasach umarł.

Listy z *Bayonny* donoszą o przybyciu z *Madrytu* do *Bordeaux* kilku wyższych urzędników policyjnych.

Onegdaj jeden piekarz został skazany na zapłacenie 5 franków kary, za sprzedawanie chleba, który nie trzymał przepisaney wagi. Sąd policyi poprawczy zrobił przy tej okoliczności uwagę, że prawa nie dosyć są ostre na podobne fałszerstwa.

Dowiadujemy się, że wychodey *Portugalsey* w *Bajonnie* wybierają się do armii *Don Pedra*, odebrali już od jego agentów pieniądze na podróż.

Z *Oran* piszą pod dniem 6 sierpnia: *Jenerał Boyer*, uwiadomiony od *Admirała Rosamel*, o zamysłach byłego *Deja Algierskiego*, znosił się z dowódczą eskadry naszej względem środków do ich zwyciężenia. Tym celem krąży także bryg *la Surprise*.”

Dziennik Constitutionnel pisze: „*Xiążę Modeny* uorganizował korpus ochotników, i również, jak rząd *Papiecki*, podzielił go na dekurye i centurye. Cztery kompanie tego korpusu posłano do lasu *Campo Gilliano*, gdzie miał się schronić oddział zbrojnych powstańców. Sto ludzi strzeże wyścia z niego od strony *Ficame*, *Siecha*, a główna siła ściga powstańców wewnątrz lasu.

Onegdaj znowu St. Symoniści udali się do rogatek blisko swego mieszkania, i w kilku winiarniach pili z będącemi tam robotnikami

— Dnia 5 —

Xiążna *Braganza* i Królowa *Donna Ma-*

rya odwiedziły onegdaj rodzinę Królewską w Neuilly

Dnia 1 w wieczór Król Jmé udzielił posłuchanie Królewsko-Wirtemberskiemu Posłowi w Neuilly.

Data 2 o godzinie 8mej w wieczór, wystano gońca z Neuilly do Bruxelli.

Minister spraw wewnętrznych *Montalivet*, z powodu cierpień pedogrycznych przez kilka dni uchylić się musi od interesów.

Hrabia *Flahault* powrócił wczoraj w swęj missyi z Londynu. Dziennik *Globe* powtarza, że Hrabia *Flahault* tylko w interesach familiynych udawał się do Anglii, co nie zdaje się potwierdzać, gdyż, jak w Londynie z Hrabią *Funchal* i Lordem *Palmerston*, tak za swoim powrotem do Paryża z P. *Argout* i Lordem *Granville*, odbył długie narady.

— Dnia 6 —

W Xięztwie *Parmy*, równie jak w *Modenie* i *Romagna*, garnizony będą zmienione i powiększej części zastąpione przez landwery.

Gazette de France oświadcza się za upoważnioną do zapewnienia, że proklamacya przed niedawnym czasem w imieniu *Larochejacquelin* ogłoszona, ani jest jego tworem, ani nawet za jego wiadomością wyszła. Znajduje się on tej chwili w Anglii, i wszelkie zamachy w Wandei są mu zupełnie obce: wszelkie bowiem zamiary wojny domowej wyrzucił potępia.

Courier Français, zawiera list jednego wyborcy, tego tutejszego cyrkułu, w którym tenże utrzymuje, że wielki pieczętarsz, Pan *Barthe*, przeciw wszelkiemu prawu, został przez podsuniecie umieszczony na liście wyborców tego cyrkułu, w którym ani jednej centymy podatku nie opłaca. (G.W.)

Król wyznaczył ze swej prywatnej kassy 1,000 fran. na pierwsze potrzeby dla nieszczęśliwych mieszkańców ulicy *Marja Stuart*, którzy przez pożar swe majątki potracili. (G. C.)

ANGLIA.

Londyn dnia 4 września.

Onegdaj w wieczór w bliskości szpitala cholerycznych widziano mnóstwo ludu z małą trumną, w niej znajdował się czteroletni chłopiec bez głowy, którą nierozsądnym sposobem użyli do anatomicznych doświadczeń. Pospólstwo utrzymywało, że żywemu głowę ucięto, i na dowód trumnę z ciałem jego obnosiło. Motłoch ten powiększwszy się znaczoie, powyższy szpital zburił zupełnie, tak, iż mury niepozostały, wyprowadziwszy poprzednio chorych, z których wiele na drodze pomarło. Wóz kosztowny i wygodny do przewozu cholerycznych, spalono na ulicy; gdy z drugim to samo zabierano się zrobić, nadeszła policya z wojskiem i ujęła kilku przywódców, a resata się rozbiegła do domów. — Rodzice tego chłopca umarli przed nim na cholere, poczem go oddano do szpitala cholerycznych. Dziad, widząc wnuka jeszcze mało słabym, zrobił przygotowanie; aby go wziąć do domu. Lecz gdy słabego w szpitalu zażądał, oświadczone mu, że już nie żyje. Wtedy udał się ów starzec na cmentarz, a wykopawszy jego trupa, znalazł go bez głowy, co utwierdziło fałszywe mniemanie pospólstwa. Zdarzenie to ma być sądownie rozpoznane.

Żniwa w północnych prowincjach nie bardzo są obfite; niepogodny czas zrzucił wiele szkody.

— Dnia 5 —

Stan zdrowia Xiężney *Gloucester* zaczyna wzniecać obawę.

— Dnia 6 —

Amerykański Dziennik *Żelaznej kolei* donosi, że amerykańska kompania zamierza okrętom otworzyć drogę przez ciśnień Panamy. „Przez to, pisze wspomniany dziennik, oszczędzanyby podróż 1000 morskich mil około przylądka *Horn*, i hałlowi z *Peru*, *Chili*, wszystkimi zachodnimi krajami nadbrzeżnymi Ameryki i wszystkie-

mi wyspami południowego Oceanu, otworzonoby krótką i bezpieczną drogę.

— Dnia 7 —

Pan *G. W. Soltau* został uznany belgijskim Konsulem w *Plymouth*.

Król przybył onegdaj z *Windsor* do pałacu *St. James* w towarzystwie pułkownika *Bowater*, gdzie był przyjęty od Xięcia *Kumberland*. — *J. K. M.* udzielił prywatne posłuchanie vice-hrabie *Palmerston*, hrabiemu *Albermale* i margrabiemu *Wellesley*. Poseł hiszpański wręczył Królowi list swego Monarchy.

Depeze, które *P. St. André* z *Petersburga* przysłał, wypadły, jak się zdaje, zupełnie podług życzenia i z wielkim zadowoleniem naszego ministerium. (G. C.)

Pan *Ludolf*, prywatny sekretarz Pana *Stockmar*, przybył z depezsami Króla belgijskiego do *P. Vandeveyer*.

W wtorek odbywały się narady Konferencyi względem Belgii.

Podług zebranych przez *P. Rothschild* wiadomości, wykopano roku przeszłego w górach *Amerykańskich* złota za 500,000 funtów szterlin.

Wiadomości z *Birmingham* co do stanu okręgu fabrycznego są bardzo zasmucające. Złazo, które fabrykę samą kosztowało 4 funty szter. beczka, za które w lepszych czasach 6 funtów szterl. nie było za drogo, sprzedaje się za półtrzecia funtów szter. Tysiące ludzi, którzy dawniej wygodne życie prowadzili, stali się ciężarem dla swych parafij.

Dziennik *Standard* donosi, że okręt *Ganges* przywiózł z *Indy* za 60,000 funtów szterl. srebra; trzeba się cieszyć, mówi on, że przecie zwrot tego drogiego metalu trwa ciągle z *Indy* i *Chin*, czego dawniej nigdy nie bywało.

Pierwszy transport panią przybył do *Vandiemensland*, 25 z nich odebrały od gubernatora rozkaz wejść w związki małżeńskie, z czém się nie długo ociągał. Będzie to nowy rodzaj obowiązków, gubernatorów *Kolonij*.

Gazeta *Sun* wyraża: „Dotychczas nie powiodło się jeszcze margrabiemu *Palmella* znaleźć oficera, mającego dostateczne doświadczenie i sławę, któryby chciał objąć naczelne dowództwo wojska *Don Pedra*. Teraz rozpoczął układy w tej mierze z pewnym znakomitym Francuzem, co wstrzymuje wyjazd wspomnianego margrabię do *Oporto*; szczególniej jednak przedłużony pobyt jego w Anglii, przypisać należy chorobie jego. Nie dawno znowu kilku oficerów *Angielskich* przyjęło służbę w wojsku *Don Pedra*.” (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 6 września.

Nadzieja przyjacielskiego układu coraz bardziej znika. Belgia żąda koniecznie wolnej żeglugi na *Skaldzie*, na którą *Hollandya* zezwolić nie może. Spodziewamy się jednak odebrać następnym statkiem parowym nową uchwałę konferencyi.

— Dnia 7 —

Przy pożegnaniu posłuchaniu, które miał były tu Poseł Pruski Hrabia *Waldburg-Truggsess*, otrzymał tenże od Króla *Jmci* tabakierę złotą z portretem Królewskim, brylantami wysadzaną. Nowy Pruski Poseł, Hr. *Maltzan*, wkrótce po swoim przybyciu, złożył przy posłuchaniu listy wierzytelne.

— Dnia 8 —

Gazeta *Amsterdamer Handelsblatt* zawiera prywatne pismo z *Hagi* daty 7 b. m. „Wiadomości, które wczoraj z *Londynu* odebrałszy, zapewniają, że konferencya nie dotąd nie mogła uradzić, nie odebrawszy oczekiwanej gabinetu *Bruxelskiego* odpowiedzi, która jednak, wnosząc z postępowania Pana *Vandeveyer*, nie przyczyni się bynajmniej do ułatwienia układu względem żeglugi na *Skaldzie*. (G.W.)

Wilno dnia 16 Września r. s. 1832 roku.

OGŁOSZENIA.

1 Roku 1832 września 2go dnia w Zurnale Wileńskiego Gubernialnego Rządu zapisano: **Słuchali:** przełożenia P. Zarządzającego Gubernią, pod 29 zeszłego sierpnia z Nrem 17,447, przez które nie widząc Jaśnie Wielmożny Zarządzający Gubernią żadnego skutku w ogłoszonej po tutejszej Gubernii subskrybocyi na wzniesienie pomnika w Kazaniu, nieśmiertelnemu Pocię Rosyjskiemu Rzeźwistemu Radcy Taynemu Gabryelowi Romanowiczowi Dierżawinowi, gdyż prócz przyślanych 100 rubli assygn. przez Rządę Kancellaryi Jaśnie Oświeconego Xięcia Pana Wileńskiego Wojennego Gubernatora, żadnych więcej pieniędzy nie otrzymano; poleca temu Rządowi ponowić znowu po wszystkich miejscach wezwania do uczestnictwa w tej subskrybocyi; z papierów zaś okazało się, że przełożenie byłego Wice-Gubernatora (teraz w obowiązku Gubernatora Cywilnego) pod 15tym kwietnia tegoż roku z Nrem 8,052, z załączeniem przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych, względem ogłoszenia subskrybocyi na wzniesienie pomnika dla członka honorowego towarzystwa Kazańskiego miłośników literatury oyczystey Rzeźwistego Radcy Taynego *Dierżawina*; Rząd ten dla opublikowania po wszystkich miejscach przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych i otworzenia **N a y w y ż e y** dozwoloney subskrybocyi dobrowolnych ofiar na wzniesienie wyżej wspomnianego pomnika, wszystkim tutejszej Gubernii Miejskim i Ziemskim Policyom, Policmeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim 29 kwietnia postał Ukazy i wydrukował o tém w Gazecie Litewskiego Kuryera; **R o z k a z a li:** dla wypełnienia terazniejszego przełożenia P. Sprawującego obowiązki Cywilnego Gubernatora i Kawalera, względem ponowienia po wszystkich miejscach wezwania do uczestnictwa w subskrybocyi ofiar dobrowolnych na wystawienie pomnika Członkowi Kazańskiego Towarzystwa przyjaciół literatury oyczystey zmarłego Rzeźwistego Radcy Taynego *Dierżawina*, wszystkim tutejszej Gubernii Miejskim i Ziemskim Policyom, Policmeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim, postał ponawiające Ukazy i wydrukował o tém w Gazecie Kuryera Litewskiego, do której wydawcy P. Marcinowskiemu przesłać jeden exemplarz kopii tego artykułu Dziennika, a drugą takąż do dzieł P. Naczelnika Gubernii i Kawalera. Autentyk za podpisem PP. Zasiadających i poświadczaniem Sekretarza.

Zgodno Exekutor Kamocki.

Zgadzał Pomocnik stoła Nowohoński.

(1142)

1 *Przepisy względem posyłania przez pocztę posyłek — Ogłasza się z polecenia Rządu Gubernialnego Wileńskiego.*

Podług **N a y w y ż e y** potwierdzonego w dniu 8 marca 1832 roku postanowienia Komitetu PP. Ministrów, Główny Rząd Pocztowej Zwierzchności ogłasza, iż w **N a y w y ż e y** utwierdzonym d. 22 października 1830 roku

postanowieniu o urządzeniu pocztowej części, co do przesyłania pocztą posyłek, ustanowione są prawidła następujące:

W § 6 „W przyjmowaniu i wydawaniu posyłek postrzegać, ażeby do nich nie było wkładanych pieniędzy, listów, płynów, prochu lub innych palnych istot, których posyłanie pocztą jest zabronione.”

W § 7 „Posytek przy przyjęciu nie odkrywać inaczej, jak tylko w zdarzeniu podejrzenia względem włożenia podobnych rzeczy.”

W § 9 „Jeżeli przy obejrzeniu posyłki okażą się pieniądze, wtedy je konfiskować i postąpić na podstawie § 4 tego Postanowienia, (4tą część obrócić na rzecz tego, co odkryje, a trzy części do Skarbu), a jeżeli znajdą się listy, wtedy za nie uzyskać po jednym rublu od złotnika, czyli po trzy ruble od łota, na rzecz Skarbu, a jeżeli odbierający od ich zapłacenia uchylać się będzie, wtedy uzyskanie uskutecznić od tego, kto posyłał.”

W § 10 „Jeżeli okażą się w posyłce płyny, proch lub inne palne istoty, posyłanie których przez pocztę jest zabronione; wtedy je także konfiskować z uzyskaniem przy tém po trzy ruble od łota od całej wagi posyłki na rzecz Skarbu, i nadto posyłający obowiązany będzie zapłacić podług Sądu wszystkie straty za zrażone szkody w posyłkach innych osób, jeżeli to nastąpi.

Zgodno Naczelnik Stoła Łosiew.

Zgodno Exekutor Kamocki.

Zgadzał Powytczyk Nowohoński. (1141)

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z powodu nie jawienia się na przeznaczone terminy do targów w Wileńskiej Skarbowej Izbie na oddanie przez podrad dostawy szklanych i glinianych naczyń dla Wileńskiej Skarbowej Apteki, przeznaczono nowe terminy 21 następującego października i przez trzy dni po nim przetarg, a zatem życzący podjąć się takowej dostawy zechcą przybyć na te targi w przeznaczonych terminach do Wileńskiej Skarbowej Izby z pewnemi ewikcyami. Września 12 dnia 1832 r.

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stoła Jan Mickiewicz.

(1143)

Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechnej Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej przedawać się będzie przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowany murowany dom ze wszelkimi attynencyami Wileńskiego Żyda Zelmana Sakiera położony w mieście Wilnie na Żmudzkiej ulicy pod Nrem 337, do czego naznaczono terminy 18zy 20go września, 2gi 10 i 3ci ostateczny 12 grudnia terazniejszego 1832 roku; życzący kupić dom ten zechcą przybyć do Magistratury Powszechnej Opieki w czasie posiedzeń, gdzie mogą widzieć inventarz z ocenką domu i formę przedaźnego prawa. Dnia 9 września 1832 roku.

Непременный Членъ Пепръ Клейстль.

Sekretarz Jan Solimani.

(1145)

1 Mińska Izba Powszechny Opieki niżej ogłasza, iż oddany na ewikoyą za uchybieniem terminu majątek Dąsiońskiego Powiatu obywatela Adolfa Chomskiego, zawierający we wsiach Koczanach 22, i Hrazech 15 w ogóle 37 męskiej płci dusz, ze wszystkimi wygodnościami, gruntami, i folwarkiem przynoszące roczney intraty 209 rubli srebrem, przeznaczono na publiczną sprzedaż za cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w stołecznych Gazetach za niepłacone na terminach procentow od pożyczonego na 24ro-letni termin kapitału assygnacjami 1850 rubli i srebrem 1480 rubli. Września 11 dnia 1832 roku.

Pełniący obowiązek dożywotniego Członka Radaa Kollegialny i Kawaler Amenief.

Sekretarz W. Karabaczowski. (1149).

1 Od Mińskiej Izby Powszechny Opieki ogłasza się, iż w niej na oddanie przez podrad dostawy na cały 1833 rok, począwszy od 1 stycznia, dla zostającego pod zawiadowaniem Izby łazaretu i szpitalu (w których się mieści chorych od 30 do 40, a ubogich do 50 ludzi) w Mieście Mińska znajdujących się, wszystkich szpitalnych zapasow i materyałow, jako to: mąki żytniej, pszenney i owsianey, krup owsianych, gryczanych, i jęczmiennych, drożdży piwnych, mięsa wołowego, soli, kapusty kwaszoney, burakow kwaszonych, zieleniny świeżey, miodu patoki, słodcu jęczmiennego, mięty ogrodowey, masła krowiego, oleju konopnego, oliwy, świec, słomy, wisunikow i mioteł, trunu drewnianych, płótna podszewkowego, i włose łańskiego, nici, tabaki, wódki, octu reńskiego i prostego, żurawin, cukru, sadła wieprzowego, papieru, galasu, i innych szpitalnych zapasow i materyałow, jakie tylko w rozehod w tych zakładach są używane, równie szpitalnego odzienia i bielizny, dla tych zakładow i dla powiatowych łazaretow, ile w ciągu roku zapotrzebić się może, przeznaczono targ 3, a przetarg 7 dnia następującego miesiąca listopada terażniejszego 1832 roku; że dla Mińskiego łazaretu i szpitalu przeznacza się w rozehod na wszystkie zapasy, materyały i drwa do 10,000 rubli na assygnaty; że takowa dostawa oddaną będzie w jedne ręce lub z rozdzieleniem, jak podradczykowie wygodniey dla siebie przyjąć zechcą; że ewikoya wymaga się do trzeciej części podradowey summy; i że podradczycy w przyymowaniu dostarczanego stosownie do kondycy i kontraktu, przy zaliczeniu im należnych pieniędzy żadnego nie napotkają zatrudnienia; a zatiem i zechcą życzący przybyć na wyżey wyrażone terminy do Mińskiej Izby Powszechny Opieki z prawnymi ewikoyami, w którey przy targu i przetargu objawione będą przybyłym kondycy i obrachunkowa wszystkich rekwizytow wiadomość.

Pełniący obowiązek dożywotniego członka Radaa Kollegialny i Kawaler Amenief.

Sekretarz W. Karabanewicz. (1148)

1 Mohilewska Izba Powszechny Opieki ogłasza, iż za uchybieniem terminu nieruchomości majątek obywatela Józefa Onufrego syna Sakowicza, położony Klimowieckiego Powiatu

w folwarku Białym Kamieniu dworskich 4, we wsiach Dryszczewie 15 i Deroszkowie 25 w ogóle 44 męskiej płci dusz z należącą się ziemią i pańskiem zabudowaniem oceniony 7,500 rub. as., przeznaczono na sprzedaż w terminach 30 grudnia 1832, 2go i 5go stycznia 1833 roku, na które życzący i zechcą przybyć do tey I. zby. Septembra 3go 1832 roku.

Asseser Hołyński.

Sekretarza M. Sofronowicz.

Kancelarzysta Ałtuchow. (1146)

1 W domie funduszowym Hrabiego Waleckiego na edukacyę niedostatnich uczniow, na Bakszcie między domem Romera i Hanszteyna pod Nrami 88 i 89 położonym, od 18go M. obała terażniejszego roku, cały Apartament górny, porządnie utrzymany, z taflowemi posadzkami, do którego należą stajnie i wozownie, a także składy, sklepy i t. d. słowem z całemi wygodami wypuszcza się w arendę, ktoby życzył ony nająć, zechce się zainformować w tymże domu umieszkającego na dole gospodarza. 1832 septembra 6 dnia.

Dyrektor Radaa Stanu i Kawaler Kajetau Krassowski. (1155)

1 Niżej podpisany zaniósłszy Oświadczenie — w Aktach Powiatowych Wileńskich na dniu 9 febr. tego 1832 roku, zapowiadam niżejstosownie do oświadczenia powyższego, iż *naprzód* żyd kupiec Wileński Hirsza Kacenelebougina dał mnie rubli srebr. 65, a wziął oblig na rubli srebr. 580 obiecując, iż przeleje oblig WW. Chylewskich, lecz tego nieuczynił; 2do: Szlomo Liberman z Wilna dał rubli srebr. 300 a wymógł oblig na rubli sr. 700, i assygnacyynych 4,000 — *potrzebie*: Michel kupiec Birżański dał towarami na rubli srebr. 60, a wziął na rubli srebr. 85 — *potrzebie*: Leyba Szmerkowicz dał gotówką rub. srebr. 50, a wziął oblig na rub. sr. 80 — *potrzebie*: Abram Kuria kupiec Birżański za bardzo małą ilość danych pieniędzy otrzymał podstępny sposobem obligi na rubli srebr. 630 i assygnac. 1,900, i przelew na oblig W. Onufrego Nowackiego na rubli srebr. 350 mnie wydany, o co mam z nim proceder w Sądzie Ptwym Wileń. — *potrzebie*: W. Hipolit Sawicki Adwokat Sub. Upit. niepomny na prawo niedozwalające brać przelewów Adwokatom pod odsądzeniem od obowiązku, mając jakoby wyskać od JWW. Bystramow należność moją do rubli srebr. 8,000, upatrzwszy porę podał mnie dokument do podpisania, przelewając na siebie sumnę mnie od Bystramów należną pretensyą na JWW. Turnofach, którą przedtym niebrałszy JW. Turnowa zakwitowałem i oblig na JW. Roppie Marszałku, który daleko pierwicy po opłaceniu całkowitzem W. Prezydentowi Nowackiemu przelałem — a nadto tenże W. Sawicki zaaktykował oblig na rubli srebr. 4,500, którego ja nigdy niewydawałem — *potrzebie*: znajduje się u W. Expedytora Bugielskiego w Poniewieżu oblig na rubli srebr. 1,200, lecz o żaden podstęp W. Bugielskiego nie obwiniam, spodziewam się albowiem, iż za pierwszym widzeniem się zwróconym mnie zostanie — *potrzebie*: ukończywszy całkiem rzecz z rzeczy nabycia ode mnie ziemi za trzema pra-

wami z W. Onufrym Nowackim Prezydentem, żądam od niego zwrotu obligów i dokumentów zawieranych między mną, moją żoną Pelagią z Kontrymów Szalkiewiczową a W. Nowackim, i onych z akt eliminowania, jako już przez nabytą folwarku Sost uspokojonych, niemniej zapewniam W. Nowackiego, że poszły za kupno folwarku powyższego przez jego opłacenie do zwrotu ode mnie należą — gdyż sam przy wyprzedaniu folwarku opłacić obowiązkiem się — **Podziwięte**: z żalem przychodzi wyznać, iż szwagier mój W. Felix Wołłodko w miejscu dawania rady i pomocy sam się znacznie do ruiny mojego funduszu przyczynił; o czynie do ruiny mojego funduszu przyczynił; o to: nabywając ode mnie na imię żony aktorstwo folwarku Sabanciszek wydali mnie oblig na rubli srebr. 4,000, na jaką sumę 700 rubli wypłacili, resztę zaś zatrzymali u siebie, i korzystając z pory, kiedy ja osłabiony na zdrowiu potrzebowałem od nich pieniędzy, wówczas W. Wołłodkowie zopowiedzieli, że jeśli wydam kwitacyą z wypłaty całej summy, będą mogli udzielić rubli srebr. 120: tym sposobem zmuszony nie mając znikąd pomocy, usobem zadosyć żądaniu W. Wołłodkom, czyniłem zadosyć żądaniu W. Wołłodkom, zawsze będąc przekonany, że drogą prawa zniszczą takowy podstęp — **Podzięte**: aby J. W. W. Opiekunowie Jan Hrabia Plater Prezydent Sądów Głównych Witebskich i Felix Ciechanowiecki Marszałek Gubernski Witebski, i W. Stefan Sawicki Porut. W. Rossy, jako czynny Opiekun na celu niniejszego oświadczenia niewymawiali się, że po wyjściu z opieki natychmiast ich do obliczenia się, tak z majątków w Gubernii Wileńskiej, jako też z majątku Chodołowa w Gubernii Witebskiej exystującego niepowołałem zapowiadam, że z niemi, a mianowicie z W. Sawickim i z dalszemi Opiekunami processu nie zaniecham, i o roztratę funduszu dopominać się będę — Wyjaśniwszy zatem wszystkie podstępny, i krzywdy mnie domierzone ufny w słuszności, sprawiedliwości, i prawie na ten cel posługującym, nim o wszystko w jednoczasowej Sądowej rozprawie, upomnę się tym czasem wyżej wspomniane osoby najsolennie manifestując — Zapowiadam, aby nikt w układy z wyrażonemi osobami niewchodził, i dokumentów nie nabywał, gdyż o wszystko porządkiem prawnym dochodzić będę referując się do zanesionego powyższego oświadczenia, o tem przez Gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamiam — Datt 1832 dnia 16 lutego.

Jan Szalkiewicz. (1154)

Sąd Podkomorski.

1 Jan Olechnowicz Sędzia Powiatowy Upitski i Kawaler, za rezolucyą Sądu Powiatowego Upitskiego 1832 roku augusta 2 dnia kontynuując dzieło Podkomorskie w majątności Beynarowie w Powiecie Upitskim przez b. Podkomorzego Raczkowskiego rozpoczęte, na cel zebrania i wyświelenia masy funduszu zeszłego Dionizego Gosztowta Assesora pod dział między jego potomstwo idącego: stosownie do remissy i uprzednich postanowień Podkomorzego nakazałem adegacyą, wszystkich debitorów i kredytorów pomienionego Gosztowta, przenosząc razem na żądanie stron, kontynuacyą sprawy do miasta Sądowego Poniewieża na

dzień trzeci 8bra idącego roku — Aby zaś wszelkie środki do uwiadomienia interesowanych osób zostały użytymi, to przez niniejszą awizacyą, wszystkich do kogo to należeć może, o postępie wymienionej sprawy zawiadamiam. Dano w Beynarowie 1832 roku septembra 7 d. Jan Olechnowicz Sędzia Upit. i Kawaler. Regent Jan Jasiński.

(1150)

Sąd Dzielczo - Exdywizorski.

1 Za Remissą Ziemią 1830 augusta 16 dnia, Sąd Powiatowy Upitski rozpoczął czynność dziełozą między potomstwem zeszłego Antoniego Szalkiewicza i konkursową z jego tylko wierzycielami, naprzód w majątku Sostaoh czyli Sabańciszkach a następnie przeniósł onę do Miasta Sądowego Poniewieża; gdzie, przez rezolucyą 3go augusta roku idącego, nakazał wszystkim do sprawy wpływającym, tak kredytorom zeszłego Antoniego Szalkiewicza, jako też jego sukcessorom i tym którzy od syna jego Jana Szalkiewicza mają stopień nabyty, spełnić komportacyą w dniu 20 7bra przy aktach Powiatowego Upitskiego Sądu, wszelkich do tego interesu odnoszących się papełrow, a cztero-niedzielną persystencyą i wolną nawzajem komunikacyą, odłożył kontynuacyą sprawy z osobnego protokołu na sesjach podobiednich, do dnia 10 8bra roku idącego, i przez niniejszą awizacyą, wzywa wszystkich interesowanych do stannosci oraz spieszego objawienia stosunków, gdyż na wszystkie zamilczane, ammissya stosownie do praw zapisaną będzie — Dano w Poniewieżu 1830 roku 7bra 4 dnia.

Jan Olechnowicz Sędzia Powiatowy Upit. i Kawaler.

Regent Jan Jasiński.

(1150)

2 Od Wołyńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż oddany na ewikoyą w Wołyńskiej Skarbowey Izbie nieruchomy majątek Rady Taynego Graffa Stanisława Worocła, zawierający 1,076 dusz włościan płci męskiej, a mianowicie: Wołyńskiej gubernii, Rowieńskiego powiatu, w miasteczku Stepanie 744, i w należących do niego wsioch: Koroście 129, Złaznem 165, Wołoszje 30 i Zulnie 8 dusz, za nagromadzony na nim za pożyczką Graffa Worocła z Skarbowey Izby Edukacyyny dług, wzrosły do 40,083 rubli 26½ kopiejek srebrem, i 26,421 rub. 16½ kop. assygnacyami, przeznaczono wypuścić w arendę lub przedać na wieczność; zaozém żyjący arendować lub kupić takowy majątek, zechcą przybydź do Wołyńskiej Skarbowey Izby dla targów z pewnemi ewikoyami, na terminie 12go grudnia terażniejszego 1832 roku.

Za Sowieznika S. Charozenków.

Sekretarz Kiryozenko. (1137)

2 Od Białorusko-Mohylewskiej Izby Skarbowey niniejszém ogłasza się, iż w niej z powodu doświadczonej nieakuratności w opłacaniu przez dzierżawców Bielińskiego powiatu w miasteczku Homlu trunkowego odkupu, należących się zań pieniędzy, oddaje się z publicznego targu w rzezoném miasteczku Homlu i na dwuwierstowej wkoło niego dystan-

cyi, wyłączywszy miejsca weszłe w taką granicę miasta Bielicy, trunkowy odkup w arendowną dzierżawę do 1835 roku: życzący wziąć takowy odkup w dzierżawę, mają przybydź do tej Izby z prawnymi i pewnymi ewikcyami, na terminy następującego miesiąca października dla targów 25go, 28go, i przetargu listopada 1go dnia. Września 2 dnia 1832 r.

Sowietnik Rodkiewicz.

Sekretarz Konopacki.

Naczelnik Stoła Stefan Pietkiewicz.

(1132)

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą Sądu Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów, w dniu 4 listopada 1829 roku nastąpiła, na rozdzielenie schedy Sukcesorów Alexandry Todwenowej, przez takiż Sąd Exdywizorski w Dzieciołowie 1820 roku 7bra 20 dnia odbyty, wydzieloney, pomiędzy wierzycieli Józefa Todwena, nieotrzymujących w onymże Sądzie za swoje należności zupełney satysfakoyi, przeznaczony. Stosownie teyże remissy wszystkich Kredytorów i Pretensorów Józefa Todwena, nieotrzymujących zupełney satysfakoyi w pierwszej Exdywizyi, na dzień 22 9bra bieżącego roku wzywa, i że w tym terminie na wszystkich niestawiających ammissya na ich pretensye ogłoszoną zostanie, ostrzega. Datt w Dzieciołowie dnia 2 lipca 1832 r. Exdywizor Prezyd. Franciszek Grodzki.

Exdywizor Wincenty Łapiński.

Exdywizor Piotr Ambrożkiewicz. (1133)

2 Dom WW. Frohbeenów na Zarzeczku z dwoma ogrodami fruktowemi, od Sgo Michała jest do najęcia, o kondycyach można się w kontorze niżej podpisanego dowiedzieć.

Fr. von Aner.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1138)

3 Na skutek zakroczoney w Magistracie Wileńskim rezolucyi, uskutecznić się będzie w terminach 1m dnia 19go, 2m dnia 20go i 3m dnia 21go, oraz w dniu przetargowym 23 terażniejszego mca septembra publiczna licytacya na wyprzedż tak domu drewnianego w Wilnie na Zarzeczku przy N. 647m położonego, jako i wszelkiej ruchomości z meblow, bielizny, odzienia i dalszey ruchomości składającey się a po zmarłej s. p. Annie Paulli Akuszerce pozostałej; aby więc Ichmość ambienoi w terminach powyższych do domu rzeczoney przybyć raczyli, w tym celu wydaję niniejsze ogłoszenie. Septembra 9 dnia 1832 roku.

Ludwik Weintzyehr R. M. W. (1128)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż terażniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie świadectwa wzięty pod straż człowiek Pawło Andrejew syn Weremiejew (inaczej Szewczenko) lat 30, nieumiejący czytać ni pisać, który się powiadał rodakiem Połtawskiej Gubernii Zińkowskiego powiatu, wsi Wendelewki z włościan obywatela Piotra Alexandrowicza, familii niepamięta, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 6 wierszków, włosów na głowie czar-

nych, wasy i brodę goli, twarzy czystey śniadey, nosa miernego, oczu żółtawych.

Sowietnik Taranczuk.

Za Sekretarza Dłumiński. (1110)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż terażniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięty pod straż człowiek Władimir Alexandra syn Kurakow lat 38, nieumiejący czytać ni pisać, nieżonaty, który się powiadał rodakiem Permskiej Gubernii Ochańskiego powiatu, ekonomicznym włościaninem, wsi Iljnskiej, przymiotów: wzrostu średniego, włosów nagłowiem ruskich, a na wąsach i brodzie, których nie goli, zaczęły się przebijać światłoruse, twarzy czystey, podługowatey, rysy twarzy, nos, gęba mierne, oczu błękitnych, szczególnych przymiotów niema. Mówi językiem wielkorossyyskim głośno.

Sowietnik Przybylski.

Za Sekretarza Dłumiński. (1111)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż terażniejszego 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie, za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięty pod straż człowiek Stepan Nikitin Apodezenko lat 22, nieumiejący czytać ni pisać, nieżonaty, który się powiadał rodem Wołyńskiej gubernii, Żmijewskiego powiatu, wsi Szulikina z włościan obywatela Alexandra Pawłowicza Soleckiego, przymiotów następnych: wzrostu średniego, włosów na głowie, brwiach i wąsach światłoruskich, twarzy czystey, oczu żółtokarych, patrzy ponuro, nosa i gęby miernych, brodę goli.

Sowietnik Przybylski.

Za Sekretarza Dłumiński. (1109)

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad dobrami zesłego Michała Zenowicza Marszałka Gubernskiego Mińskiego Sztackiego Sowietnika i Kawalera, dla usatysfakcyonowania jego kredytorow dekretem remisynym w roku 1828 8bra 2 dnia zapadłym przeznaczony, zjechawszy się w dniu 28 junii ubiegłego już miesiąca do majątności Januszewa — ciągle w całym komplecie znayduje się — a gdy zająwszy się okalkulowaniem opiekunow czynność tę ukończyć spodziewa się tak, iż dnia 15 8bra bieżącego roku niechybnie cały ogół interesów tegoż zesłego Marszałka Zenowicza w zawartey Izbie do rozwiązania wziąć jest determinowanym — Przeto osoby interessowane przez Gazetę niniejszą o tém zawiadamiając zapewnia razem; iż już nikomu z pretensorow po dniu 15 8bra przewłoki żadney użyżczono nie będzie, a nie stawające ulegną ammissyi wyrokiem Mińskiej Cywilney Izby zakreśloney.

Ignacy Sienkiewicz Sędzia Ziem. Borys Exdywizor.

Ignacy Brzozowski Exdywizor i Kawaler. Kazimierz Boharewicz Assessor Ptu Wiley. i Exdywizor. (1107)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 16 Września.

CENZOR Leon Borowski.